

WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE

> WYDZIAŁ
ARTYSTYCZNY

GALERIA grafiki
 Biblioteki Sztuki

> WOJCIECH BĄKOWSKI, „PIĘKNO” WIDOK WYSTAWY IND. W GALERII STEREO POZNAŃ 2009



W piątek, 5 marca 2010 r., o godz. 11.00 Galeria Grafiki na Wydziale Artystycznym zaprasza na spotkanie z Wojciechem Bąkowskim, którego sztuka wyraża się poprzez wiele mediów: performance, muzykę, poezję, rysunek i film animowany. Artysta zaprezentuje wykład pt. *Sztuka mówienia*, na który serdecznie zapraszamy.

Janina Wallis

Wojciech Bąkowski
 Ur. 1979 Poznań
 Studia: ASP. Poznań.

Artysta, poeta, muzyk.

Autor: filmów animowanych, audioperformance, muzyki Postrap, stuchowisk radiowych, rysownik i grafik.

Lider grup muzycznych KOT, NIWEA i Czykita. Od maja 2007 wraz z Radosławem Szlągą, Tomaszem Mrozem, Konradem Smoleńskim, Piotrem Bosackim, Izą Tarasewicz i Magdą Starską współtworzy grupę artystyczną PENERSTWO. Jest twórcą cyklu rysunkowego *Tu mam taką rubrykę na rysunki* w Gazecie Wyborczej. Współpracuje z galerią Leto w Warszawie i Żak Branicka w Berlinie.

WYBRANE WYSTAWY INDYWIDUALNE:

Piękno Galeria Stereo, Poznań, Kurator Michał Lasota. 2009.

Comletted (Z Anną Molską) Kunstferei, Freiburg, Niemcy 2009.

Głowa z głów (Z Magdaleną Starską), BWA Białystok, Kurator Michał Lasota, 2009.

Idziesz ze mną? - Gdzie? - W dupę ciemną Galeria Leto. Warszawa, Kurator Michał Lasota. 2008

(recenzje: Stach Szabłowski - Dziennik - Nowa Kultura 11.07.08, Sabina Sokołowska - obieg.pl 15.07.08)

WYBRANE WYSTAWY ZBIOROWE:

3 x *Tak* Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Kuratorzy: Joanna Mytkowska, Sebastian Cichocki. Warszawa 2009

Spojrzenia 2009 Galeria Zachęta, Warszawa, Kuratorka: Maria Brewińska. 2009.

From the archive Żak Branicka gallery, Berlin 2009

Take a look at me now! Sainsbury Center for Visual Arts, Norwich UK, Kuratorka: Amanda Geitner. 2009

Serce to samotny myśliwy Europe XXL, Lille, Fr. Kuratorzy: Stach Szabłowski, Marcin Krasny. 2009

Younger than Jesus New Museum, New York 2009. Kuratorzy: Massimiliano Gioni, Lauren Cornell, Laura Hoptman, Brian Sholis.

> GRUPA KOT 001 - WB NA WYSTĘPIE Z GRUPĄ KOT OFFFESTIWAL MYSLOWICE 2009



Wystawa międzynarodowej kolekcji CSW Zamek Ujazdowski. Edycja 5, Warszawa 2009.

Pod ścianą, Up against The Wall Galeria Zachęta, Warszawa. Kuratorka - Maria Brewińska. 2008

Establishment jako źródło cierpienia CSW Zamek Ujazdowski. Warszawa. Kuratorzy - Stach Szabłowski, Marcin Krasny. 2008 (Recenzje: Marta Kosińska - Obieg.pl)

Niema sorry Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Warszawa, 2008. 5 Triennale Młodych. Centrum Rzeźby Polskiej. Orońsko. Kurator - Kamil Kuskowski. 2008 (Recenzje: Stach Szabłowski - Dziennik - Kultura 01.08.08)

Śniące Ciąta Galeria Arsenał Poznań. Kurator Michał Lasota. 2008

Brzuch - Wystawa grupy PENERSTWO. Galeria Słodownia, Stary Browar Poznań. Kurator - Michał Lasota. 2008

PENERSTWO Galeria PGR Art. Gdańsk. Kurator - M Lasota 2007
Made In Les Musees de Strassbourg. Strassburg. Francja. Kurator - Kamil Kuskowski 2005

NAGRODY:

Spojrzenia 2009. Nagroda główna DB.

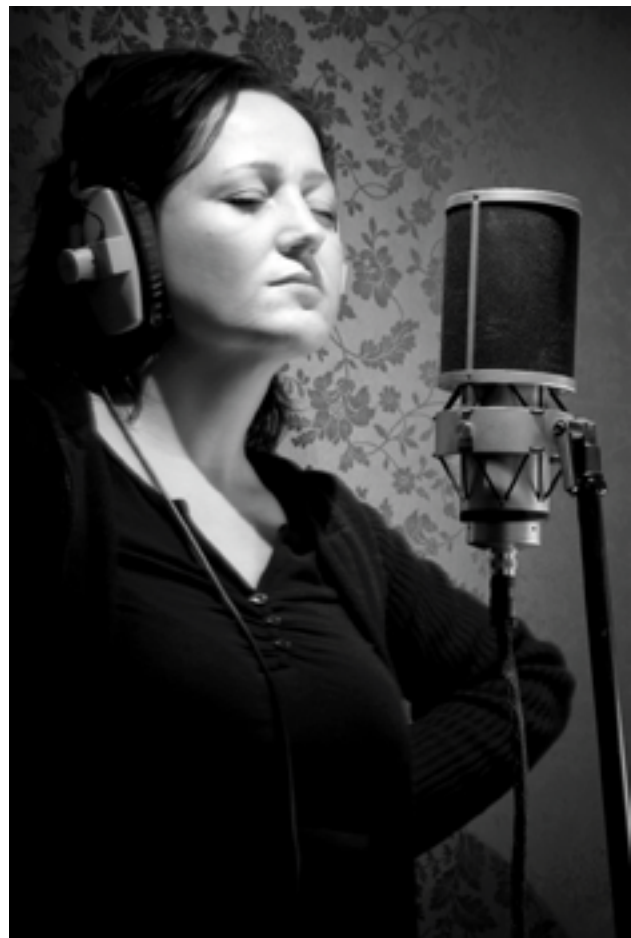
Ogólnopolski Festiwal Autorskich Filmów Animowanych w Krakowie 2007. Srebrna kreska dla filmu *Film mówiony 1*

Ogólnopolski Festiwal Autorskich Filmów Animowanych w Krakowie 2006. Wyróżnienie dla filmów *Wstyd*, *Strach*, *Kundelku ujadaj peretko rób piekło*

Festiwal Reanimacja w Łodzi 2004. Wyróżnienie dla filmu *Pętla*

Ogólnopolski Festiwal Autorskich Filmów Animowanych w Krakowie 2003. Nagroda specjalna za szczególne walory artystyczne dla filmów *Pętla* i *Masa*

>> INSTYTUT KULTURY I SZTUKI MUZYCZNEJ



INGA LEWANDOWSKA-STANKIEWICZ

> Jazzowe doktoraty

Inga Lewandowska-Stankiewicz, 05.11.2009 otrzymała stopień doktora w dziedzinie *sztuki muzyczne*, w dyscyplinie artystycznej - *wokalistyka* na Wydziale Wokalnym Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Tytuł pracy: *Problematyka wykonawstwa wokalnych utworów jazzowych na przykładzie cyklu kompozycji Kuby Stankiewicza do słów Janusza Kukuty - "Miesiące"*. Promotorem był dr hab. Robert Cieśla, a recenzentami prof. Urszula Trawińska-Moroz i prof. Piotr Kusiewicz.

Inga Lewandowska należy do najciekawszych polskich wokalistek jazzowych. Po ukończeniu średniej szkoły muzycznej w klasie skrzypiec, rozpoczęła studia na Wydziale Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach (dyplom w 1995 roku). Arkana jazzu poznawała także w Grazu pod opieką wybitnych amerykańskich wokalistów - Sheili Jordan i Marka Murphy'ego. Artystka jest laureatką Międzynarodowego Konkursu Wokalistów Jazzowych - Zamość '94. Współpracowała z czołową polską sceną jazzową, m.in. z Janem Ptaszynem Wróblewskim, Zbigniewem Namysłowskim, Januszem Muniakiem i Andrzejem Jagodzińskim. Jej interpretacje cechuje indywidualne i subtelne podejście do materiału muzycznego. W 2000 roku ukazał się jej album *Ulice Wielkich Miast* zawierający współczesne opracowania ballad do tekstów Agnieszki Osieckiej a w roku 2003 płyta *Chopin Songbook* ze współczesnymi opracowaniami pieśni Fryderyka Chopina. Od 2004 roku Inga Lewandowska jest nauczycielem śpiewu na kierunku *Jazz i Muzyka Estradowa* prowadzonym na Wydziale Artystycznym UZ.



JAKUB STANKIEWICZ

Jakub Stankiewicz, w ub. roku otrzymał stopień doktora w dziedzinie *sztuki muzyczne*, dyscyplinie artystycznej - *instrumentalistyka* na Wydziale Instrumentalnym Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Tytuł pracy: *Rola fortepianu jako wiodącego instrumentu w jazzowej sekcji rytmicznej oraz instrumentu akompaniującego głosowi ludzkiemu na przykładzie cyklu kompozycji własnych „Miesiące”*. Promotorem był dr hab. Wojciech Niedziela, a recenzentami prof. Bogumił Nowicki i prof. Grzegorz Kurzyński.

Kuba Stankiewicz od wielu lat zajmuje niepodważalną pozycję wśród najlepszych polskich pianistów jazzowych. Wyróżnia się indywidualnym podejściem do kompozycji, wrażliwością na barwę dźwięku, wycuciem dynamiki i przestrzeni. Na profesjonalnej scenie debiutował w zespołach Jana „Ptaszyna” Wróblewskiego i Zbigniewa Namysłowskiego (1985-1987), z którym występował m.in. w USA i Meksyku oraz nagrał płyty *Open* i *Song of Innocence*. W latach 1987-1990 studiował w *Berklee College of Music* w Bostonie (dyplom w klasie fortepianu) i podróżował po Stanach Zjednoczonych z Orkiestrą Artie Shawa. Jest laureatem nagrody Oscara Petersona oraz półfinalistą Międzynarodowego Konkursu Pianistów Jazzowych im. Theloniousa Monka w Waszyngtonie. Po powrocie do kraju założył własny zespół. Jego autorski album *Northern Song* został uznany płytą roku w ankiecie czytelników magazynu „Jazz Forum” w roku 1993. W 1994 roku pianista otrzymał za osiągnięcia twórcze nagrodę Trzeciego Programu Polskiego Radia - Mateusz '94. Wysoko ocenione przez krytykę zostały płyty formacji *Traveling Birds Quintet* (z Darkiem

Oleszkiewiczem, Piotrem Wojtasikiem, Piotrem Baronem i Cezarym Konradem). Artysta współpracował m.in. z Artem Farmerem (płyta *Art in Wrocław*), Scottem Hamiltonem, Harvie Swartzem i Sheilą Jordan. Jest członkiem międzynarodowego zespołu jazzowego „Central European Jazz Connection”. Kuba Stankiewicz jest nauczycielem akademickim na kierunku *Jazz i Muzyka Estradowa* prowadzonym na Wydziale Artystycznym UZ. Pianista jest również certyfikowanym przez Apple Computer Inc. trenerem aplikacji *Logic Pro 8* (Apple Certified Trainer, *Logic Pro 8*).

oprac. Jerzy Szymaniuk

>> INSTYTUT SZTUK PIĘKNYCH

> zielonaGRAFIKA_2.PL

11. 12. 2009 roku w holu Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii UZ przy ul. prof. Z. Szafrana 4a otwarto wystawę - zielonaGRAFIKA_2.pl.

Otwarcie wystawy uświetnili swoim występem studenci Wydziału Artystycznego:

Anna Kaczor - GITARA; Iga Kałużna - ŚPIEW; Albert Bezdziczek - FORTEPIAN

zielonaGRAFIKA_2.PL;
wystawa czynna - 11. 12. 2009 - 15. 02 2010
www.zielonaGRAFIKA.pl

ZielonaGRAFIKA_2.pl to druga już edycja przeglądowej wystawy dedykowanej Międzynarodowemu Triennale Grafiki w Krakowie. Tym razem jej organizatorami są pracownia Sitodruku Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego i Okręg Zielonogórski Związku Polskich Artystów Plastyków. Wybór organizatorów jest nieprzypadkowy - zarówno zielonogórska uczelnia artystyczna jak i miejscowe środowisko plastyczne łączy coraz gęstsza sieć wzajemnych relacji i powiązań. Absolwenci Wydziału Artystycznego niezadko swoją dalszą działalność twórczą wiążą właśnie z Okręgiem Zielonogórskim ZPAP wstępując w jego szeregi, z drugiej strony wśród inicjatorów i założycieli zielonogórskiej uczelni znalazło się wielu miejscowych twórców. Wszystko jest więc na dobrej drodze.

Ma to swoje odzwierciedlenie wśród autorów prezentowanych na wystawie prac - są tu zarówno reprezentanci lubuskich środowisk twórczych (m.in. Telemach Pilitsidis, Agnieszka Filar, Jerzy Fedro), artyści związani zawodowo z Wydziałem Artystycznym UZ (Jacek Papla, Mirosław Gugała, Anna Nabel-Myszkiewicz) oraz absolwenci i studenci zielonogórskiej uczelni (Bogumił Hoder, Paulina Igras, Grzegorz Myśków czy niżej podpisany). W prezentacji bierze udział ogółem 19 autorów.

Formuła przeglądu jest otwarta - reprezentowane są zarówno techniki tradycyjne jak i grafika cyfrowa, warto w tym miejscu poświęcić tej drugiej kilka słów. Dzięki dokonującej się na naszych oczach rewolucji technologicznej, dokonuje się również potężny przewrót w sztuce, doty-

kający niemal wszystkich jej dyscyplin. Malarstwo i rysunek są już możliwe przy użyciu mediów elektronicznych (digital painting), powstają rzeźby projektowane cyfrowo i realizowane mechanicznie, a o tym co dał (i zabrał) fotografii Photoshop można by opowiadać latami. I to dopiero początek, dopiero zaczynamy eksplorować świeżo odkryty ład. Wszystko przed nami.

W przypadku grafiki medium cyfrowe wymusza redefinicję tradycyjnych założeń - przede wszystkim trzeba wziąć pod uwagę teoretycznie możliwą, nieograniczoną liczbę odbitek (lub może ograniczoną wyłącznie decyzją autora, mechaniczne zużycie matrycy tu nie występuje) i idące za tym zachwianie pojęcia oryginału; bo coż teraz jest tym oryginałem - dający się dowolnie kopiować elektroniczny plik, czy może jego fizyczna manifestacja? Ciekawy jest także fakt, że wraz z rozwojem technologii i poligrafii odbitki uzyskiwane z pierwotnej matrycy/pliku będą stawały się coraz trwalsze i doskonalsze. Prace cyfrowe na wystawie pokazują m.in. Jacek Papla, Anna Nabel-Myszkiewicz czy niżej podpisany. Granice gatunkowe nie zawsze są tu czyste - Jacek Papla dopełnia wydruki elementami sitodruku, ja z kolei wykorzystuję skany faktur uzyskanych przy pomocy tradycyjnej monotypii.

Czy cyfrowa rewolucja oznacza, że grafika tradycyjna powinna czuć się zagrożona? Oczywiście nie, podobnie jak nie powinny obawiać się przyszłości analogowe malarstwo, rysunek i rzeźba. Tradycyjny warsztat ma tutaj silną reprezentację, wymienimy choćby pance Telemacha Pilitsidisa, Jerzego Fedro, Agnieszki Filar...

Technologia po prostu poszerzyła nam paletę, dodała nowy

palec dłoniom nie odgryzając żadnego z już istniejących. Co ciekawe, nowe medium nie wpłynęło na tematykę prac. Choć literatura SF, przeczuwając dekady temu nadejście sztuki elektronicznej kreśliła wizje futurystycznych tematów podejmowanych przez przyszłych artystów, proroctwo się nie wypełniło.

Artyści poruszają odwieczne, bo ludzkie, problemy i fascynacje - nostalgię, tęsknotę, grozę, żal, czasem próbują artystycznej publicystyki, czasem usuwają się w cień kontemplacji. Jak przez ostatnie stulecia. Zmieniło się narzędzie w dłoni artysty - on sam nie.

Choć rozpiętość wiekowa twórców biorących udział w wystawie jest spora, w samych pracach nie czuje się wyraźnej cezurę pokoleń. Może jest to zasługą samej grafiki, która (w przeciwieństwie do innych dyscyplin) żąda od uprawiających ją artystów większego szacunku dla warsztatu i technologii, a to z kolei czyni ją nieco odporniejszą na artystowskie mody i przelotne trendy. I to chyba dobrze, że tworzące wystawę prace nie składają się zarazem w jakiś zgodny chór czy pieśń pokolenia jednolitą w frazie i języku. Zamiast tego mamy tu bogaty zestaw osobistych wypowiedzi, różnorodnych, korzystających z różnych stylistyk i tempa narracji.

I to jest najciekawsze.

Igor Myszkiewicz



28 grudnia 2009 roku zmarł prof. Witold Skulicz (1926 - 2009) inicjator powstania Ogólnopolskiego Biennale Grafiki w Krakowie (1960). W roku 1966 BG zostało przekształcone w Międzynarodowe Biennale Grafiki. Profesor od 1989 roku był generalnym kuratorem i dyrektorem biura Międzynarodowego Triennale Grafiki, a w 1991 roku założył Stowarzyszenie Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie.

Był gorącym orędownikiem grafiki żywej i otwartej, która potrafi zaanektować do celów twórczych pojawiające się nowe możliwości techniczne i wynalazki. Wystawa zielonaGRAFIKA.pl pierwszą swoją edycję miała w 2006 roku będąc częścią programu imprez związanych z Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie. Profesor Witold Skulicz z dużą radością poparł naszą inicjatywę i zaproponował stałą współpracę z SMTG.

Z ogromnym żalem przyjąłem wiadomość o śmierci profesora, wystawę ZielonaGRAFIKA_2.pl dedykowaną krakowskiemu triennale ze swej strony dedykuję pamięci Profesora Witolda Skulicza, wspaniałego artysty, dydaktyka, organizatora.

Jacek Papła,
Inicjator i organizator wystaw
zielonaGRAFIKA.pl
Pracownia Sitodruku i Grafiki
wydawniczej ISP WA UZ

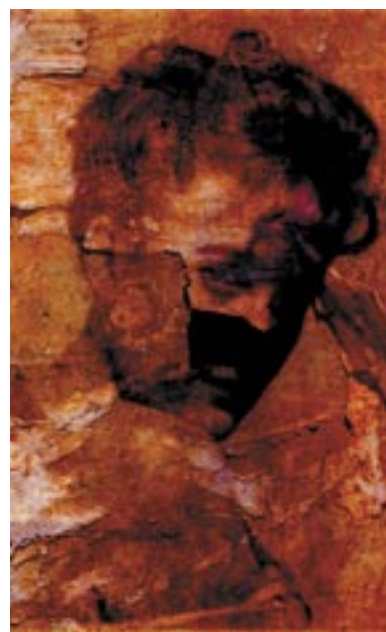
1 - Anna Nabel-Myszkiewicz, druk cyfrowy, 2 - Justyna Andrzejewska, fotografia, 3 - Emilia Guz, sitodruk, 4 - Telemach Pilitsidis, monotypia, 5 - Jerzy Fedro, wkłěstodruk, 6 - Mirosław Gugata, sitodruk



2



4



1



3



5



6

» INSTYTUT SZTUKI I KULTURY PLASTYCZNEJ

> CO ZA NAMI I PRZED NAMI...

Wystawa studentów
Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej
Wydziału Artystycznego UZ
Galeria WiMBP im. C. Norwida w Zielonej Górze
03.12.2009-003.01.2010

Wystawa *Co za nami i przed nami...* jest prezentacją prac studentów i absolwentów Instytutu Sztuki, Wydziału Artystycznego, Uniwersytetu Zielonogórskiego. Koncepcją kuratorek wystawy było zaprezentowanie prac z rozma-

tych obszarów działania artystycznego. W wystawie biorą udział autorzy:

Beata Kot, Mariusz Adam, Jolanta Bartkowiak, Bernarda Gołąb, Małgorzata Gołucka, Malwina Hryńczak, Olga Jackiewicz, Magdalena Kościańska, Joanna Kowalczyk, Katarzyna Kulikowska, Mikołaj Malinowski, Feliks Marciniak, Apolonia Obuchowicz, Justyna Skoczylas, Anna Tubisz, Barbara Żołnierczyk, Michalina Walicht

Kuratorki wystawy:

Magdalena Gryska

Prowadzi dyplomującą Pracownię Malarstwa w Instytucie Sztuki i Kultury Plastycznej Wydział Artystyczny UZ. Zajmuje się malarstwem i rysunkiem.

Helena Kardasz

Prowadzi dyplomującą Pracownię Fotografii w Instytucie Sztuki i Kultury Plastycznej Wydział Artystyczny UZ. Zajmuje się fotografią, obiektem, instalacją, video.



FELIKS MARCINIAK, BEZ TYTUŁU, AKRYL, 2009 / FOT. BEATA KOT

Co za nami? Chwile odległe i te, które jeszcze przed momentem były „tu i teraz”. Co przed nami? To, do czego obracamy się twarzą, niekiedy oglądając się na stare „za”, wyciągając z niego skrawki obrazów, myśli, doświadczeń, sukcesów i błędów by móc wejść w „przed” z dłońmi pełnymi skarbów. Na ile te skarby są cenne? Które pozostawić na dnie jeziora, a z którymi popłynąć dalej?

Jak długie jest to nasze „przed nami” - czy to mając lat pięć, dwadzieścia pięć czy czterdzieści pięć - nie wiemy. A czas dłuży się jakby miał nadzieję na pozostanie w wiecznym „za” lub pędzi jak szalony w stronę „przed”. Nasz „wspólny” czas określają zegary i kalendarze. Ponad to - każdy ma swój „własny”. Myślałam kiedyś jakby to wyglądało gdyby każdemu człowiekowi założyć na rękę zegarek, który będzie mógł ustawić wedle własnego poczucia czasu. Jak wyglądałaby rzeczywistość? Jak często umówione spotkania dochodziłyby do skutku? Niektórzy żyliby podobnym rytmem. Inni - rozmijałyby się kompletnie. To, co ktoś uważałby za minione - kto inny miałby dopiero przed sobą. I tak poniekąd jest. Nawet bez tego symbolicznego „własnego” zegarka.

Każdy z nas ma swoje poczucie płynącego czasu i swoje wyobrażenie o tym, co on ze sobą niesie. I to wyobrażenie jest takim pomostem prowadzącym od „za” do „przed”. Bo przecież mamy je o tym, co było, a to, co będzie - również możemy sobie wyobrazić. I tą wyobraźnią wpływamy na kształt przeszłości i przyszłości. Nią też kształtujemy sztukę, która wypływa z naszych głów i rąk.

Tworzymy przez lata - rzeźby, instalacje, malarstwo, rysunki, grafiki - setki tysięcy artefaktów mniej lub bardziej odnoszących się do naszych wyobrażeń o świecie. Ale najważniejsze w tym wszystkim jest tworzenie, którego nie da się uchwycić w glinie, gipsie, na papierze czy nawet w pikselach - tworzenie siebie. Na ile pamiętamy o tym w trakcie procesu twórczego? Na ile czas - któremu sami każemy pędzić - na tę pamięć pozwala?

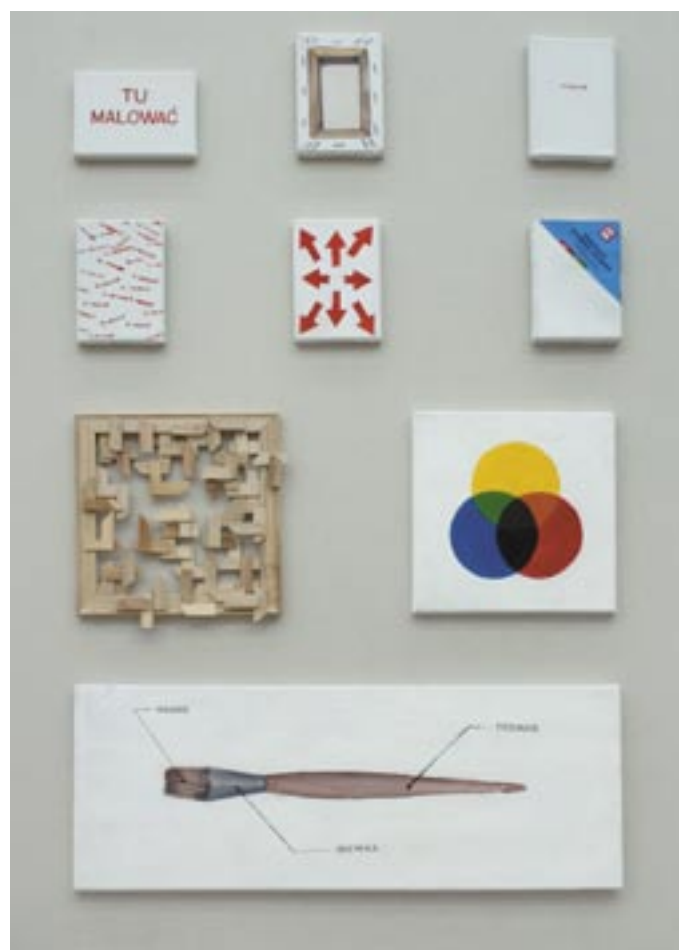
Prace prezentowane na wystawie - niezależnie od tego czy zostały wykonane miesiąc czy rok temu - są skarbami wyciągniętymi z „za” - mniej lub bardziej cennymi. Patrząc na nie możemy stwierdzić, co z nich chcemy przemyścić do „przed”, a co pozostawić w tyle, za sobą. Zapraszając odbiorcę do patrzenia chcemy podzielić się z nim swoimi wyobrażeniami. Ale tak naprawdę - czy jesteśmy w stanie? Czy tylko - przez nasze twory - umożliwiamy mu stworzenie własnych? Również czas nie jest tu rzeczą jasną - odbiorca zatrzyma się na krócej, na dłużej - lub nie zatrzyma się wcale, pędząc w stronę „przed”. Twórca - wraca na chwilę do „za” patrząc na obraz lub obiekt i przypominając sobie proces jego powstawania.

Ale tak naprawdę najpiękniejsze jest to, że wszystkie te czasy i twory wyobraźni zatrzymują się na chwilę w tej jednej pracy, tworząc z elementów tak różnych od siebie - wspólne „teraz”.

Magdalena Kościńska



MALWINA HRYNCAK, WAMPIRY, GRAFIKA NA PŁÓTNIE (FRAGMENT CYKLU 8 PRAC), 2009 / FOT. BEATA KOT



MAGDALENA KOŚCIŃSKA, TU MALOWAĆ, AKRYL NA PŁÓTNIE, TECHNIKA WŁASNA, 2009 / FOT. BEATA KOT